

Odpowiedzialność cywilna w sporcie w perspektywie prawnoporównawczej

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wstęp

W niniejszej monografii rozważam kwestie dotyczące odpowiedzialności cywilnej za szkody pozostające w związku z uprawianiem sportu lub uczestnictwem w danej dyscyplinie sportowej. Temat odpowiedzialności cywilnej w sporcie jest szeroki i obejmuje kwestie odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Praktyka dochodzenia roszczeń odszkodowawczych pokazuje jednak, że poszkodowani swoje roszczenia zwykle opierają na podstawach odpowiedzialności deliktowej.

Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest tematyką złożoną i bardzo interesującą, głównie z uwagi na problematykę, po pierwsze, granic oraz charakteru ryzyka związanego z uprawianiem sportu, a także, po drugie, ustalenia zakresu szkody podlegającej naprawieniu. W sporcie ryzyko odniesienia szkody jest zdecydowanie wyższe niż podczas wykonywania zwykłych czynności życia codziennego, a w pewnych dyscyplinach sportowych wydaje się wręcz nieuniknione. Źródłami ryzyka odniesienia szkody mogą być różne czynniki: siły natury, zachowanie uczestników danej dyscypliny, widzów, a także organizatorów. Jednak nie można uznać, że ryzyko w sporcie nie ma granic, a podmiot przez samo uczestnictwo w danej dyscyplinie sportowej z góry wyraża zgodę na wszelkie negatywne następstwa związane z podjęciem aktywności sportowej.

Zagadnienie odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu jest szczególnie żywo dyskutowane w doktrynie oraz judykaturze karnistycznej, gdzie ryzyko sportowe ujmowane jest jako kontratyp ryzyka sportowego, tj. jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu zabronionego, a w konsekwencji zwalniająca z odpowiedzialności karnej¹. Należy zauważyć, że nie każdy czyn zagrożony sankcją przewidzianą przez ustawę karną stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu prawa cywilnego i odwrotnie², zaś wyłączenie bezprawności karnej niekoniecznie prowadzi do wyłączenia bezprawności cywilnej³. Różne są też funkcje tych odrębnych gałęzi prawa – w przypadku prawa karnego jest to głównie funkcja represyjna, podczas gdy funkcjami norm prawa odpowiedzialności cywilnej są kompensacja i prewencja. Co więcej, w prawie cywilnym warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności jest wykazanie szkody, co nie jest wymagane w prawie karnym⁴. Tendencje europejskie w zakresie odpowiedzialności cywilnej jednoznacznie wskazują na trend obiektywizacji winy⁵, co nie może pozo-

¹ Zob. K. Młynarczyk-Puławska, Ryzyko sportowe, *passim*; A.J. Szwarc, Sport a prawo karne, *passim*; tenże, Karnopravne funkcje reguł sportowych, *passim*.

² M. Sośniak, Bezprawność zachowania, s. 95.

³ M. Sośniak, Bezprawność zachowania, s. 96, 117.

⁴ A. Szpunar, Odpowiedzialność za szkodę majątkową, s. 21.

⁵ Zob. E. Bagińska, Prawo deliktów, s. 133; H. Koziol, w: Basic Questions of Tort Law, s. 787.

stawać niezauważone w kategorii odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z przebiegiem aktywności sportowej.

W doktrynie opracowanie tytułowej problematyki w zakresie prawa cywilnego prezentowano w dwóch monografiach: „Ryzyko w sporcie” *Jerzego Sawickiego*, wydanej w 1968 r., oraz „Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu” *Stanisława Jędrucha*, wydanej w 1972 r. Poza tymi monografiami poglądy doktryny prawa cywilnego prezentowano wybiórczo, głównie w formie artykułów naukowych lub rozdziałów monografii, co jest również widoczne w nowszej doktrynie.

Można zaobserwować, że do końca lat 80. postulowano ograniczenie zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie. Postęp cywilizacyjny, technologiczny, medycyny oraz związany z nimi wzrost świadomości odszkodowawczej wymagają jednak aktualizacji badań w zakresie odpowiedzialności cywilnej w sporcie, zwłaszcza że panuje przekonanie o nieodpowiedzialności cywilnej za szkody związane z uprawianiem sportu.

Ogólna niechęć do rozpoznawania roszczeń cywilnych podmiotów poszkodowanych w związku z uprawianiem sportu widoczna jest m.in. w orzecznictwie sądów angielskich. Uzasadniona jest ona obawą przed negatywnymi skutkami uwzględnienia roszczeń poszkodowanych, w szczególności zniechęcenia do uprawiania sportu. Podkreślane są świadomość sądów dotycząca samoregulacji w świecie sportu, a także obawa przed otwarciem możliwości pozywania faulującego zawodnika oraz jego klubu w ramach *vicarious liability* (odpowiedzialności za czyn cudzy). W przypadku spraw dotyczących szkód na osobie (*personal injuries*) sprawy te rzadko trafiają do sądów, a w razie domagania się naprawienia szkody sądy wykazują się szczególną ostrożnością przy dokonywaniu oceny zasadności roszczeń poszkodowanych⁶.

Przed organami orzekającymi pojawia się konieczność takiego zastosowania przepisów, by funkcja sportu została spełniona przy jednoczesnym nienaruszeniu interesów poszkodowanych. Zabieg ten, przy uwzględnieniu zasad i reguł sportu, nie jest wcale prostym zadaniem. Niemniej jednak coraz więcej sportowców decyduje się wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym – należy zauważyć, że w obecnych czasach sport jest nie tylko nośnikiem określonych wartości, lecz także przybiera istotny wymiar ekonomiczny.

Doniesienia medialne o wypadku podczas wyścigu Tour de Pologne, który się odbył 5.8.2020 r.⁷, wywołały skrajne emocje nie tylko w świecie sportu, lecz także w opinii publicznej. Wypadek został spowodowany przez kolarza *Dylana Groenewegena*, który pod koniec wyścigu zjechał drogę swojemu rywalowi *Stanowi Jakobsenowi*, spychając go na bariery. Działanie *Groenewegena*, naruszające w sposób rażący zasady bezpieczeństwa i reguły wyścigu, doprowadziło nie tylko do licznych obrażeń ciała *Jakobsena*, lecz także zagroziło życiu i zdrowiu innych uczestników wyścigu. W tym przypadku należy się zastanowić, czy poszkodowanym przysługuje roszczenie odszkodowawcze ze strony

⁶ A. McHenry, *Personal Injury*, s. 297 i n.

⁷ <https://www.polsatsport.pl/wiadomosc/2020-08-05/kibic-nagral-z-bliska-wypadek-jakobsena-przerazajacy-widok-wideo/> (dostęp: 25.4.2022 r.).

sprawcy szkody, czy jednak z uwagi na ryzyko nierozdzielnie związane ze sportem wyczynowym, jakim jest kolarstwo, należałoby uznać brak podstaw odpowiedzialności kolarza działającego pod wpływem emocji. Nasuwa się także pytanie, czy odpowiedzialność można przypisać również organizatorowi wyścigu, którego zadaniem było techniczne przygotowanie i organizacja wyścigu, tak by zapewnić bezpieczeństwo uczestnikom?

Rok wcześniej media obiegrała wiadomość o śmierci boksera *Maxima Dadasheva*. Sportowiec przyjął ponad 260 ciosów od swojego rywala⁸ i w wyniku doznanych obrażeń zmarł. Również w tym przypadku pojawiają się wątpliwości związane z zakresem podmiotowym i przedmiotowym ewentualnej odpowiedzialności. Czy sam fakt uprawiania tak ryzykownej dyscypliny, jaką jest boks, jest jednoznaczny z akceptacją przez boksera ryzyka związanego z odniesieniem szkód na osobie, w tym nawet śmierci? Czy przyczyną szkody było bezprawne, zawinione działanie osób trzecich, czy obowiązkiem odszkodowawczym powinien zostać obarczony sędzia, który nie przerwał walki pomimo fatalnego stanu zawodnika?

Ostatni stan faktyczny związany jest ze światem sportów motorowych, a dokładniej z przebiegiem najbardziej prestiżowych wyścigów samochodowych odbywających się w ramach Formuły 1. Dnia 5.10.2014 r. *Jules Bianchi*, kierowca Formuły 1, poniósł śmierć w wyniku obrażeń doznanych podczas 43. okrążenia. Jadąc po mokrej powierzchni, wypadł z toru wyścigowego i uderzył w stojący na poboczu dźwig. Rodzina zmarłego zapowiadała wystąpienie z roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko organizatorowi wyścigu, co spotkało się z krytyką przedstawicieli sportów motorowych⁹.

Kontrowersje istniejące wokół prawnej problematyki odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu skłoniły mnie do przeprowadzenia badań w tym zakresie. Celem pracy jest przede wszystkim wykazanie podstaw i zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie przez:

- 1) wyznaczenie granic ryzyka nierozdzielnie związanego ze sportem;
- 2) ustalenie zakresu okoliczności wyłączających odpowiedzialność za szkody, tj. działania na własne ryzyko oraz zgody poszkodowanego na wyrządzenie szkody;
- 3) ustalenie podstaw oraz reżimu odpowiedzialności cywilnej podmiotów wyrządzających szkodę (zobowiązanych do jej naprawienia), z uwzględnieniem specyfiki sportu oraz nałożonych na nich obowiązków;
- 4) ustalenie zakresu szkody podlegającej naprawieniu;
- 5) ocenę funkcjonowania ubezpieczeń w sporcie w kontekście aktualnie obowiązujących regulacji;

⁸ <https://www.rt.com/sport/465294-dadashev-lawsuit-russian-boxing-federation/> (dostęp: 25.4.2022 r.).

⁹ <https://www.theguardian.com/sport/2016/may/26/jules-bianchi-legal-action-fia-marussia> (dostęp: 25.4.2022 r.).

- 6) próbę uwzględnienia zmian w zakresie tendencji odszkodowawczych w kulturze kompensacyjnej społeczeństwa oraz zaprezentowanie funkcjonowania reguł odpowiedzialności odszkodowawczej w aspekcie odpowiedzialności cywilnej.

Pracę podzielono na sześć rozdziałów. W rozdziale I przedstawiłam najistotniejsze zagadnienia związane z tzw. prawem sportowym. W przypadku sportu pewne jego aspekty są wprost regulowane poszczególnymi aktami prawa powszechnie obowiązującego. O ile w kontekście odpowiedzialności cywilnej zastosowanie znajdzie norma prawna natury ogólnej, tj. wynikająca z przepisów Kodeksu cywilnego, o tyle przepisy natury ogólnej nie mogą być stosowane w oderwaniu od specyfiki sportu. Tym samym, by dokonać prawidłowej wykładni przepisu stanowiącego podstawę odpowiedzialności, konieczne jest uwzględnienie rodzaju sportu (profesjonalny, amatorski czy rekreacyjny) oraz pozaprawnych regulacji federacji i organizacji sportowych, ze szczególnym uwzględnieniem charakteru reguł gry. Z tego względu nie może pozostać niezauważona kwestia rozwoju pojęcia „prawo sportowe”. Choć definicja prawa sportowego nie jest jasna, to w doktrynie pojawiają się głosy, by uznać je za oddzielną gałąź prawa¹⁰.

Samoregulacja organizacji sportowych i ich monopolistyczna pozycja ewidentnie mają wpływ na sytuację prawną sportowca. Zagadnienia te zostały przedstawione w sposób bardzo syntetyczny – przede wszystkim w celu podkreślenia wyjątkowości regulacji sportu oraz samoregulacji organizacji sportowych, których efektem jest m.in. wprowadzenie arbitrażowego sądownictwa sportowego. Celem wprowadzenia arbitrażowego sposobu rozwiązywania sporów w sporcie było m.in. przyspieszenie rozpatrywania spraw związanych ze sportem zorganizowanym, co m.in. postulowano w doktrynie w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Z perspektywy czasu można odnieść wrażenie, że funkcjonowanie arbitrażu sportowego w pewnych przypadkach ogranicza prawo do sądu. W konsekwencji niewiele spraw związanych ze sportem jest obecnie rozpatrywanych przez sądy powszechne. Nie oznacza to, że problem naprawienia szkody nie występuje – wręcz przeciwnie. W każdym razie rozpatrywanie sprawy w toku postępowania arbitrażowego lub naprawienie szkody przez ubezpieczyciela zawsze wymagają zastosowania przepisów prawa materialnego w sposób prawidłowy. Z tego względu problemy dotyczące prawa sportowego i arbitrażu w sporcie zostały jedynie zasygnalizowane, bowiem trzonem pracy jest zagadnienie odpowiedzialności cywilnej w sporcie w kontekście norm prawa cywilnego materialnego. Procedura stosowana przy egzekwowaniu roszczeń jest więc kwestią wtórną. W tym zakresie odsyłam do licznych publikacji zarówno polskich, jak i zagranicznych¹¹.

W rozdziale II omawiam zakres ryzyka związanego ze sportem, które *de facto* wyznacza granice odpowiedzialności cywilnej w sporcie. Podmiot uczestniczący w danej dyscyplinie (grze sportowej) akceptuje, a przynajmniej powinien mieć świadomość związaną z możliwością zmaterializowania się ryzyka nierozzerwalnie związanego z daną

¹⁰ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, Sports Law and Regulation, s. 3.

¹¹ Zob. m.in. D. McArdle, Dispute Resolution in Sport. Athletes, law and arbitration, London, New York 2015; M. Biliński, M. Jaś-Nowopolska, O. Zinkiewicz, Arbitraż sportowy, Warszawa 2019.

dyscypliną sportową. Należy zauważyć, że niektóre dyscypliny (np. sztuki walki) charakteryzują się wyższym stopniem ryzyka poniesienia szkody niż np. gra w golfa. Akceptacja ryzyka w sporcie zazwyczaj przyjmuje dwie formy: zgody poszkodowanego oraz działania na własne ryzyko. W tej części monografii przedstawiam rozważania dotyczące zasadności obu koncepcji, które w przypadku prawidłowego ich zastosowania mogą prowadzić do uchylenia bezprawności, a w konsekwencji do wyłączenia możliwości naprawienia szkody, jaką poniósł poszkodowany. Analizuję również możliwość zastosowania koncepcji działania na własne ryzyko w sytuacji, gdy odpowiedzialność sprawcy szkody oparta jest na zasadzie ryzyka.

Rozdziały III i IV stanowią trzon niniejszej pracy. Rozdział III dotyczy odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez sportowca. W pierwszej kolejności analizuję najczęściej powoływaną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. winę. Odpowiedzialność oparta na zasadzie winy stanowi generalną klauzulę odpowiedzialności w większości krajów europejskich, stąd szczegółowe rozważania zostały poprzedzone przedstawieniem ogólnej charakterystyki winy i jej ujęcia w różnych porządkach prawnych. Ustalenie winy w sporcie wymaga relatywizacji do ryzyka związanego z daną dyscypliną. Ryzyko w sporcie kończy się tam, gdzie czyn podmiotu trzeciego można zakwalifikować jako zawiniony. W pracy są poruszone kwestie źródła obowiązku niewyrządzenia szkody drugiemu (zasada *neminem laedere*), elementu obiektywnego winy (rozumianego jako bezprawność) oraz winy *sensu stricto*. Badanie winy zawsze wymaga ustalenia odpowiedniego wzorca postępowania „ostrożnego sportowca”, dlatego też konieczne okazało się ustalenie, co powinno być brane pod uwagę przy ustalaniu wzorców dla profesjonalnego zawodnika i dla osoby uprawiającej sport rekreacyjnie. Z tego względu w pracy odniesiono się do reguł danej dyscypliny ustanawianych przez uprawnione federacje sportowe. W dalszej części przechodzę do ustalenia, czy i jaki stopień winy uzasadnia odpowiedzialność cywilną. Po przedstawieniu zagadnienia związanego z winą sportowca, w celu zapewnienia przejrzystości wywodu, przechodzę do przedstawienia odpowiedzialności klubu sportowego za czyn zawodnika.

Rozdział IV poświęcony jest problematyce szkód odniesionych przez uczestników sportu, tj. zawodników profesjonalnych, widzów oraz osób uprawiających sport rekreacyjnie. Przyjmuje postać kazuistycznego przedstawienia najczęstszych sytuacji, w których poszkodowani domagają się naprawienia szkody, w szczególności w sytuacji naruszenia obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom sportu. Nie jest możliwe wykazanie wszystkich przypadków odpowiedzialności w sporcie, jednak za celowe uznałam przedstawienie najczęstszych przykładów odpowiedzialności (m.in. odpowiedzialność cywilna sędziego, trenera, organizatora imprezy sportowej, operatora obiektu sportowego, odpowiedzialność cywilna za niesłuszne skazanie za doping lub bezprawne wyłączenie z udziału w zawodach, odpowiedzialność za niewłaściwe leczenie zawodnika). W tym zakresie układ pracy może wydawać się dość nietypowy, jednak jest uzasadniony jej tematyką i koniecznością egzemplifikacji sytuacji typowych w świecie sportu.

Zamierzeniem konstrukcji rozdziału V było ujęcie zakresu szkody podlegającej naprawieniu. Szkada sportowca często przyjmuje postać szkody nietypowej, tj. w postaci utraconej szansy na osiągnięcie określonego rezultatu, np. utraty szansy na rozwój kariery lub utraty szansy na wygranie zawodów. Naprawienie tego rodzaju uszczerbku w prawie polskim budzi kontrowersje m.in. z uwagi na kwalifikowanie utraty szansy na uzyskanie rezultatu jako okoliczności wpływającej na zakres szkody niemajątkowej. Ponadto problemem w sporcie jest naprawienie szkody podmiotów pośrednio poszkodowanych (np. klubów sportowych, które wskutek faulu utraciły zawodnika). Na koniec wskazuję na zakres przyczynienia się poszkodowanego oraz kwestie związane z umownym modyfikowaniem odpowiedzialności, które wpływają na zakres obowiązku odszkodowawczego.

W ostatnim rozdziale VI prezentuję aktualne problemy związane z uregulowaniem oraz funkcjonowaniem ubezpieczeń w sporcie. Polski ustawodawca nałożył na kluby sportowe obowiązek zawierania umów ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, przy czym nie wskazał sankcji za jego niedopełnienie. Ponadto w rozdziale tym przedstawiono analizę ogólnych warunków umów ubezpieczeń w sporcie, w tym ustalenie, jakie ryzyka objęte są ochroną ubezpieczeniową, a jakie są z niej wyłączone. Przedstawiono również poglądy judykatury zapadłe w kontekście pojęcia wypadku ubezpieczeniowego w sporcie objętego ochroną ubezpieczeniową. Rozważania odnoszą się również do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w tym obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej.

Każdy rozdział kończy się wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych rozważań – przyjmują one formę krótkiego podsumowania. Konkluzje z całości przeprowadzonych badań zaprezentowane są we wnioskach końcowych. Stanowią one syntezę badań oraz oceny funkcjonowania i efektywności rozwiązań dotyczących odpowiedzialności cywilnej w sporcie.

W pracy wykorzystano metodę dogmatyczną polegającą na badaniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego polskiego oraz obcych porządków prawnych europejskich, a także systemu *common law*. Teksty ustawodawstw krajów europejskich pochodzą z książki „European Tort Law: Basic Texts” pod redakcją *E. Karner, K. Oliphant i B.C. Steiniger*¹². Przeprowadzenie badań wymagało uprzedniej analizy nie tylko przepisów prawa powszechnie obowiązującego, lecz także dodatkowo relacji pomiędzy prawem powszechnym i regulacjami poszczególnych organizacji (podmiotów) sportowych, wyposażonych w autonomię do stanowienia własnych reguł i zasad.

Głównym materiałem badawczym było również orzecznictwo sądów krajów europejskich oraz systemów *common law*. W pracy dokonano analizy stanów faktycznych zaczerpniętych z orzecznictwa, co jest zabiegiem celowym, mającym na celu przedstawienie okoliczności, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zakresu ryzyka związa-

¹² *E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger (red.), European Tort Law: Basic Texts, Vienna 2018.*

nego ze sportem oraz pozostałych okoliczności wpływających na zakres odpowiedzialności.

W celu ustalenia podstaw i zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie konieczne okazało się posłużenie metodą prawnoporównawczą. Jest to główna metoda wykorzystywana przeze mnie przy prowadzeniu badań. Wywody i ustalenia dotyczące zagranicznych ustawodawstw oraz orzecznictwa miały na celu ułatwienie wypracowania stanowiska w świetle prawa cywilnego. Bezsprzeczną zaletą analizy komparatystycznej jest dokonanie relatywizacji jurysprudenencji zagranicznej do krajowej, co umożliwi nie tylko ocenę funkcjonowania rozwiązań prawnych, lecz także jest przydatne w sytuacji, gdy dane zagadnienie nie jest uregulowane normą krajową lub gdy problem nie był wcześniej analizowany w orzecznictwie krajowym¹³.

W Europie przyjęto różne modele odpowiedzialności za czyn niedozwolony. W niektórych państwach system czynów niedozwolonych oparty jest na „chronionym interesie”, jak ma to miejsce np. w prawie niemieckim, z kolei w systemach *common law* odpowiedzialność opiera się na szczególnym, określonym typie czynów niedozwolonych¹⁴. Niemniej jednak zastosowanie metody komparatystycznej okazało się niezwykle pomocne przy analizie zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie – z uwagi na uniwersalność reguł dyscyplin sportowych, które co do zasady wszędzie są jednakowe, bez względu na miejsce wyrządzenia szkody oraz prawo właściwe.

Z przedmiotu badań wyłączono m.in. zagadnienie dotyczące kontraktu menedżerskiego w sporcie oraz tzw. prawa transferów zawodników. Zagadnienia te są ściśle związane z odpowiedzialnością kontraktową i z uwagi na obszerność problematyki wymagałyby odrębnego opracowania. Ponadto pomijam kwestie związane z dyskryminacją w sporcie oraz prawami człowieka. Zagadnienia te w dużej mierze mają charakter interdyscyplinarny, choć z pewnością w świetle ostatniego wyroku Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii w sprawie znanej biegaczki, złotej medalistki olimpijskiej *Caster Semenya* cierpiącej na hiperandrogenizm, zagadnienia te powinny być poddane szerokiej dyskusji¹⁵.

Przedmiotowa monografia stanowi nieco zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej obronionej z wyróżnieniem w 2021 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

¹³ T. Kadner Graziano, *Comparative Tort Law*, s. 7 i n.

¹⁴ M. Martin-Casals, *The Principles of European Tort Law*, s. 375.

¹⁵ Sąd oddalił powództwo sportsmenki o uchyleniu wyroku Sądu Arbitrażowego ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (CAS). Orzeczeniem CAS z 1.5.2019 r. podtrzymano przepisy wydane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (*International Association of Athletics Federations*), nakazujące farmakologiczne obniżenie poziomu hormonu testosteronu u zawodniczek z zaburzeniami rozwoju płci (DSD – *disorders of sex development*). Zob. oświadczenie medialne CAS wydane w tej sprawie: https://www.tas-cas.org/fileadmin/user_upload/Media_Release_Semenya_ASA_IAAF_decision.pdf (dostęp: 25.4.2022 r.).

Napisanie niniejszej pracy nie byłoby możliwe bez nieocenionej pomocy Pani Promotor – Profesor *Ewy Bagińskiej*. W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie Pani Profesor podziękować za otoczenie mnie opieką naukową, poświęcony czas, niezliczoną ilość porad i wskazówek, ogromne pokłady życzliwości, a przede wszystkim za pokazanie mi, jak piękna i ciekawa może być nauka prawa cywilnego. To prawdziwy zaszczyt i szczęście być uczniem Pani Profesor.

Podziękowania kieruję także do Recenzentów rozprawy doktorskiej – Pani Profesor *Moniki Wałachowskiej*, Pana Profesora *Mariusza Frasa* oraz Pana Profesora *Władysława W. Mogińskiego* – za cenne uwagi i sugestie nadające ostateczny kształt niniejszej monografii, które, z uwagi na ich uniwersalność, z pewnością wykorzystam w przyszłości.

Dziękuję także mojej wspaniałej i niezawodnej grupie wsparcia: mojemu mężowi, rodzicom i bratu.

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl